

PROPOZYCJA KERYGMATU

(do osobistego przeczytania i refleksji: *jakie ta nowina ma znaczenie dla mnie osobiście*)

Na podstawie mowy św. Piotra po Zesłaniu Ducha Świętego: **Dz 2, 14-36**

1) Każdy z nas zgrzeszył, co powoduje, że pogrążamy się w śmierci

Wolontariusze WMSu i wszyscy mieszkańcy naszej ojczyzny (Warszawy, Elbląga, Lublina, Krakowa, Mikołowa, Wrocławia i skąd pochodzicie). Przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie moich słów! Każdy, kto wzywać będzie imienia Pańskiego, będzie zbawiony. Mężowie katolicy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego postannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. (por. Dz 2,22-23)

2) Miłość Boga jest większa od naszego grzechu, czego świadectwem jest wskrzeszenie z martwych Jezusa

Nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał swojego Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy. (1 J 4, 10)

Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim.

Bracia, patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie. Więc jako prorok widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go, jak to sami widzicie i słyszycie. (por. Dz 2, 24,29-34)

Chrystus umarł - zgodnie z Pismem - za nasze grzechy, został pogrzebany, zmartwychwstał trzeciego dnia zgodnie z Pismem, i ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu. (1 Kor 15, 3b-5)

W centrum kerygmatu stoi Jezus, Jego śmierć i zmartwychwstanie. To w tych wydarzeniach Bóg objawił swój zbawczy zamiar wobec człowieka i okazał swoją moc. Ich ogłoszenie powoduje, że w słuchaczach budzi się radość z tego, co słyszą, taka, jakiej wcześniej nie doświadczali.

3) Jeżeli przyjmimy Jezusa za swojego Pana i zaufamy Mu to będziemy zbawieni, bo śmierć nie ma już nad nami władzy.

Niech więc cały Kościół Katolicki wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem. (Dz 2, 36)

REFLEKSJA: W Dziejach Apostolskich czytamy, że gdy uczniowie to usłyszeli, przejęli się do głębi serca i pytali: «Cóż mamy czynić, bracia?» Usłyszeli: «Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego».

My chrzest mamy już przyjęty. Jednak czy nie potrzebujemy „odnowy”? Czy pytamy Jezusa i Jego Kościoła „Co mam czynić?”